

# Roman Bartnicki

---

"Bau der Gemeinde. Das paulinische Wortfeld "oikodomē (ep) oikodomein", Ingrid Kitzberger, Würzburg 1986 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 60/4, 172-174

---

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wspólnoty. Zgromadzona wspólnota prowadzi dalszą misję. Uniwersalny zasięg chrześcijańskiego orędzia prowadzi do działającej równie uniwersalnie misyjnej wspólnoty. Studium nie ustaliło jednak technicznych elementów misyjnych. Chodziło raczej o to, by wydobyć te zasadnicze aspekty, które pozwalają rozpoznać rzeczywiste starania o zgromadzenie i wzrost wspólnoty oraz o przekazywanie orędzia.

Wypowiedzi o misji w kolejnych rozdziałach Ewangelii Jana pozostają ze sobą w logicznym związku. Po zgromadzeniu uczniów z Izraela (1, 29—51) i programowych wywodach w J 3 misyjna myśl ewangelisty zostaje po raz pierwszy wyraźnie sformułowana w dialogu Jezusa z uczniami (4, 31—38), umieszczonym w rozdziale o misji Samarytan (4, 1—42) — jest to przedmiotem badań w pierwszym rozdziale pracy. Rozdział drugi poświęcony jest J 7, 1—11,54, gdzie zamieszczone zostały trzy aluzje do misji pogan (7, 36; 10,16; 11, 52). Te trzy aluzje mieszczą się w uniwersalnym horyzoncie posłannictwa Jezusa. Trzeci rozdział zajmuje się otwarciem misji pogan, zbiegającym się z nadejściem godziny Jezusa (12, 20—36). W czwartym rozdziale autor analizuje trzy mowy pożegnalne, wydobywa zawarte w nich myśli misyjne ukierunkowane na wspólnotę. W rozdziale piątym wskazuje na wielkanocną misję Kościoła w modlitwie arcykapłańskiej Jezusa (J 17). Szósty rozdział ukazuje, w jaki sposób zmartwychwstanie Jezusa i Jego ukazywanie się uczniom tworzą początek misji Kościoła (J 20). W rozdziale siódmym pokazane jest, w jaki sposób Zmartwychwstały obecny jest we wspólnocie podczas jej działalności misyjnej w świecie (21, 1—14). W rozdziale ósmym autor usiłuje ukazać historię wspólnoty Janowej rozpatrywaną z punktu widzenia jej działalności misyjnej oraz stawia pytanie o historyczne miejsce tej wspólnoty (Azja Mniejsza).

W podsumowaniu została usystematyzowana misyjna myśl w Ewangelii Jana. Misja została ukazana jako Boże wydarzenie zbawcze, jako wydarzenie chrystologiczne i jako ekklezjologiczne wydarzenie zbawcze.

ks. Roman Bartnicki, Warszawa

Ingrid KITZBERGER, *Bau der Gemeinde. Das paulinische Wortfeld „oikodomē (ep) oikodomein“ (Forschung zur Bibel 53)*, Echter Verlag, Würzburg 1986, s. 357.

Przyzwyczailiśmy się już do tego, że egzegeci francusko i anglojęzyczni w nowy sposób podchodzą do tekstów biblijnych, badając je metodami strukturalno-semiotycznymi. Bibliści niemieckojęzyczni wierni są metodom historyczno-krytycznym, zwłaszcza *Redaktionsgeschichte*. Jednak także wśród tego kręgu zdarzają się coraz częściej dzieła opracowane nowymi metodami. Do nich należy praca doktorska napisana przez Ingrid Kitzberger, pod kierunkiem prof. W. Beilnera z Salzburga.

Autorka prezentuje najpierw metodę pracy. W umieszczonym na samym początku *Exkursie* ukazuje dotychczasowe próby stosowania metod lingwistycznych w egzegezie. Dokładniej omawia pojęcie pola językowego, czyli semantycznego. Za prekursora nauki o polu semantycznym uchodzi Ferdinand de Saussure. Stwierdził on, że znaczenie słowa ustalać należy nie na podstawie jego etymologicznego pochodzenia, lecz przede wszystkim brać trzeba pod uwagę jego konkretną, językową realizację, jego faktyczne miejsce w systemie języka, jego znaczenie w kontekście, jego stosunek do słów występujących w jego otoczeniu. Słowo nabiera własnego profilu po zestawieniu go ze słowami o znaczeniu przeciwnym i ze słowami podobnymi.

Przedstawiając metodę swej pracy autorka najpierw stwierdza, że przedmiotem badań muszą być wszystkie miejsca, w których występuje badane słowo lub semantyczne złożenie. Analizę tych miejsc, stanowiących kontekst dla badanego słowa, należy przeprowadzać w czterech etapach.

Najpierw trzeba podać bliższy i dalszy kontekst badanego słowa, uzasadniając w ten sposób wydzielenie i ograniczenie fragmentu, który będzie przedmiotem badania. Ma to wielkie znaczenie, gdyż już w tym momencie decydujemy, które elementy pola semantycznego będziemy uwzględniać, jaki będzie zakres tego pola. Zakreślając granicę kontekstu ustalamy słowa kształtujące tekst (wpływające na strukturę tekstu).

W drugim etapie przedstawiony zostaje treściowy kontekst miejsca, a wraz z nim zasadniczy nurt toku myślowego (*Duktus des Gedankenganges*), a także płaszczyzny argumentacji. Podjęta zostaje także próba określenia miejsca i funkcji wiersza lub zdania we fragmencie, w którym występuje badane słowo. Ponieważ badania autorki obracają się w zakresie pragmatyki, stawia ona pytania o relację pomiędzy znakami i użytkownikami znaków, czyli o oddziaływanie tekstów na słuchaczy lub czytelników. Zdaniem autorki pragmatyczne ustawianie problematyki jest jednocześnie podejściem socjologicznym, gdyż dla określenia znaczenia językowego znaku musi ono uwzględnić jego powiązania ze społecznymi formami życia. Uwzględnienie pragmatycznego wymiaru wskazane jest bardzo przy listach Pawłowych, szczególnie przy ich fragmentach parenetycznych, gdyż chodzi o teksty, które były zaadresowane do konkretnych czytelników, czy słuchaczy.

Trzeci etap pracy polega na tym, że analizowany fragment zostaje przedstawiony w formie ustrukturalizowanej, przy czym ta struktura jest wynikiem ustaleń dokonanych w pierwszych dwóch etapach. Przez podział na segmenty bardziej widoczne stają się wzajemne związki między elementami tekstu.

Czwarty etap to egzegetyczna analiza badanego fragmentu, której celem jest wydobywanie elementów ukazujących „kontekstualny horyzont słowa”. Każde miejsce dyskutowane jest w świetle najważniejszych komentarzy i literatury mającej związek z danym tematem.

Wszystkie te cztery etapy zaznaczone są w pracy cyframi rzymskimi, co bardzo ułatwia lekturę rozprawy.

Autorka ujmuje wyniki swoich badań w następujące tezy:

1. *oikodomē* i (*ep*)*oikodomein* u Pawła są specyficznymi terminami, które (z wyjątkiem 2 Kor 5,1 i Ga 2,18) używane są wyłącznie w kontekście i w odniesieniu do gminy.

2. Należy się liczyć z rozwojem w sposobie używania przez Pawła *oikodomein*; początkowo odnosi się ono do pojedynczych ludzi w gminie (1 Tes 5,11), później odnosi się do niej jako do całości. Ten (możliwy) rozwój polega jednak tylko na innym akcencie, a nie na zmianie jakości.

3. W sposobie używania przez Pawła *oikodomē* i (*ep*)*oikodomein* odbija się Pawłowe rozumienie gminy — o budowaniu mówi on wyłącznie w odniesieniu do pojedynczej gminy.

4. *Sitz im Leben* wypowiedzi o zbudowaniu jest pareneza: budowanie gminy jest nakazem, a także kryterium, miarą i celem, któremu wszystko jest podporządkowane, zarówno dla apostoła, jak i dla każdego członka gminy.

5. Co konkretnie oznacza i jak się odbywa budowanie gminy, każdorazowo jest sprecyzowane w kontekście.

6. Można jednak ustalić zasadnicze znaczenie *oikodomē* i (*ep*) *oikodomein*, dochodzące do głosu we wszystkich miejscach. Budowanie gminy oznacza konstytuowanie gminy jako gminy, oznacza doprowadzenie jej do takiej postaci, jakiej pragnie Bóg.

7. Budowanie gminy jest realizacją i manifestacją nowej, zapoczątkowanej przez Boga w Jezusie Chrystusie rzeczywistości zbawczej. Konstytutywne dla budowy gminy są teologiczne i chrystologiczne komponenty.

8. Budowa gminy jest procesem nie zakończonym jakościowo i ilościowo; jest procesem jeszcze dokonującym się. Gmina ze swej natury jest misyjna i eschatologiczna, gdyż otwarta jest na wbudowanie nowych członków i po-

mimo tego, że przez Jezusa Chrystusa partycypuje w rozpoczętym eschatonie, to jednak jeszcze się on nie wypełnił.

9. Możliwości zastosowania i znaczenie czasownika i rzeczownika u Pawła nie zostały jeszcze ostatecznie ustalone; obydwa terminy mogą jeszcze ulegać rozwojowi.

10. Obraz gminy jako budowy (procesu) oddaje tylko niektóre rysy Pawłowego rozumienia gminy i musi być uzupełniony przez inne obrazy i terminy. W bezpośrednim kontekście terminologii budowlanej znajdują się u Pawła tylko obrazy siania i Bożej budowli (1 Kor 3), które jednak nie są ze sobą powiązane i nie można tych obrazów powiązać.

11. Późniejszego, do dziś odczuwalnego rozwoju znaczenia (używanie w sensie indywidualno-biernym) nie da się usprawiedliwić na podstawie używania tego terminu przez Pawła i jest ono nieuzasadnionym, dalszym rozwojem rysów występujących u Pawła w liczbie pojedynczej.

ks. Roman Bartnicki, Warszawa

Manfred FORDERER, *Königin, ohne Tod in den Himmel aufgenommen. Das Siegel der göttlichen Offenbarung. Mit einem Geleitwort von Bischof Dr. Rudolf Graber*, Christiana Verlag, Stein am Rhein 1988, s. 325.

Autor nie jest teologiem. Sam określił siebie jako *freier Schriftsteller*. W 1983 roku opublikował w „Frankfurter Allgemeinen” oraz w „Offertenzeitung für die katholische Geistlichkeit” tekst *Litanii do Najświętszej Maryi Panny*, w którym zamieścił słowa: „Królowo bez śmierci wzięta do nieba” (*Königin, ohne Tod in den Himmel aufgenommen*), co wywołało reakcję czytelników. Odpowiedzi Forderera na listy, które otrzymał w tej sprawie, stanowią zasadniczą treść książki. Autor umieścił w niej zbiór modlitw, szkic o tym, że Maryja nie umarła, szkic o apokryficznym opisie *Transitus Mariae* oraz zaskakujący załącznik *Donneckers Ariadne und Maria*, w którym nawet w malarstwie o motywie pogańskim poszukuje argumentu za swoją tezę o tym, że Maryja nie umarła. Biskup dr Rudolf Graber napisał w przedmowie: „Autor zdecydowanie utrzymuje, że Maryja nie umarła, i przytacza mnóstwo «dowodów» zawsze w zdecydowanej, choć nigdy w natrętnej formie. Wciąż wskazuje na brak ostatecznej decyzji Kościoła, jednak liczba racji za uniknięciem śmierci przez Maryję przytacza” (s. 13).

Przed II Soborem Watykańskim największy obok ojca Gabriela Roschini'ego maksymalista w mariologii, ojciec Carlo Balić, gromadził ze swoimi uczniami argumenty za śmiercią Matki Pana (por. Bartholomaeus Beverini OMD, *De corporali morte Deiparae*, wyd. P. C. Balić OFM, Romae 1950), chociaż nie ukrywał świadectw przeciwnych (por. Anonymus, *Tractatus de immortalitate B. V. Mariae*, wyd. P. C. Balić OFM, Romae 1948). Uważał, że tradycja wyraźnie przemawia za śmiercią Maryi. Taką też tezę zamieścił Balić nawet w mariologicznym schemacie przygotowanym na sobór. Obecnie inny „maksymalista” broni żarliwie — z troski o większą chwałę Matki Bożej — tezę wprost przeciwną. Czyny to w przekonaniu, że również Chrystus ma w tym więcej chwały: „Wydaje mi się, że podstawą takiej tezy, bardziej niż wszelkie dowody, jest maksymalna stosowność: bezśmiertelne spełnienie Maryi, czyli totalne zwycięstwo Chrystusa. W tym, w niepokalanym poczęciu oraz w wolnym od śmierci finale Maryi, odniósł On zwycięstwo nad wszystkimi zdobycami zwycięstwa szatana odniesionego w upadku Adama. Prawda ta przyczyniła się do większej czci nie tylko Maryi, ale także Boga i Chrystusa. Pokazuje ona, że cześć Maryi jest identyczna z czcią Chrystusa, albo raczej, że większa część Maryi służy tylko jeszcze większej czci Chrystusa. I tak sprawdza się stara zasada: o Maryi nigdy dość!” (s. 78).

Na innym miejscu autor zauważył, iż dzisiaj w naszej wierze „wycofuje-